

Gazeta Rzeźnicka

Jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu

Wychodzi co sobotę.

Przedpłata

wynosi: Na pocztach kwartalnie 2,10 mk., z odnoszeniem do domu 2,22 mk., miesięcznie z odnoszeniem do domu 0,74 mk.; — Pod opaską kwartalnie 2,50 mk. (miesięcznie 85 fenygów).

Adres Redakcy i Administracyi

Gazeta Rzeźnicka, Poznań, (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlnerskr.) nr. 76.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń:

Za wiersz petytowy jednolamowy 40 fenygów. — Reklamy za wiersz podwójny petytowy 80 fen. Rabat przy ogłoszeniach 3 razy 10 procent, 6 razy 20 procent, 13 razy 30 procent, 26 razy 40 procent, 52 razy 50 procent. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 20 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc. — — —

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

ZYWNOSĆ Z UKRAINY.

Biurowolfa donosi: Jak już wiadomo, mocarstwa centralne w ostatnich dniach zawarły z rządem ukraińskim umowę co do dostawy zboża, owoców strączkowych, paszy, nasion, jaj i bydła rzeźnego. Jak się dowiadujemy, organizacja, stworzona przez rząd ukraiński i mocarstwa centralne na Ukrainie dla wywozu transportów, zaczęła już pracować. Wedle doniesień telegraficznych z Kijowa, w ostatnich dniach kwietnia dostawiono na ukraiński targ wywozowy mniej więcej dwa miliony centnarów zboża i paszy dla mocarstw centralnych. W ostatnich dniach mniej więcej 1.200 wagonów ze środkami żywności wszelkiego rodzaju przejechało przez tak zwaną suchą granicę do obu mocarstw centralnych. Z pierwszych dostaw ze względu na trudności żywnościowe, panujące w Austrii, większa część będzie oddana Austrii, albowiem ze względu na to, że żniwa węgierskie nastąpią o wiele prędzej, niż żniwa w Niemczech, to jest, że Austro-Węgry za kilkanaście tygodni same sobie będą mogły pomódz, mocarstwa centralne zgodziły się na to, aby pierwsze przesyłki oddać Austro-Węgom, natomiast w czerwcu i lipcu większą część przesyłek pojedzie do Niemiec. Ale także i wśród przesyłek, znajdujących się teraz w drodze przez granicę lądową, znajdują się także przesyłki, przeznaczone dla Niemiec. Okazuje się więc, że urządzenia, stworzone przez mocarstwa centralne dla zapatrzenia się w towar z Ukrainy, rozpoczęły pracować. Należy się spodziewać, że także z tego źródła niebawem większa ilość żywności przybędzie do Niemiec. Czy nadzieja ta się ziści, to zastawiam jest przedewszystkiem od tego, jak się ukształtują stosunki polityczne na Ukrainie i czy uda się zadowolająco rozwiązać kwestyę finansowania naszych zakupów na wsi i transportu. Możliwe kroki w tym kierunku już poczyniono.

SPRAWA WYŻYWIENIA.

Na temat powyższy wygłosił w Poznaniu odczyt przed gronem osób zaproszonych, przedstawiciel urzędu żywnościowego z Berlina. Podniósł on trudności ujawniające się silnie w czasie przejściowym z zimy na lato, które większe wywołały troski w kołach decydujących, aniżeli tego ogół się domyślał. Dotychczasowa przeznaczona ilość żywności zależną jest od dowozu żywności z Rumunii. Gdyby dowóz nie dopisał, wtedy racje zostaną zmniejszone chwilowo. Na ogół sądzą koła miarodawcze, że obecne chwile są ostatnimi chwilami ograniczeń, i że po nowych żniwach i po zawiązaniu stosunków ze wschodem położenie się polepszy.

POŁĄCZENIE KOLEJOWE.

Według „Wiadomości Przeglądu technicznego” (nr. 12). Królestwo Polskie miało przed wojną 9 połączeń kolejowych z państwami centralnymi, mianowicie 8 z Poznańskiem i Prusami (przez Ejtkuny, Grajewo, Mławę, Toruń, Kalisz, Herby, Sosnowice i Mysłowice) i tylko jedno z Galicyą (przez Granicę). Podczas wojny przybyły 2 bezpośrednie połączenia z kolejami niemieckimi: z Ostrołęki do Wielborka i Szczytna, z Suwałk do Margrabowa, a nadto połączone Kołno drogą o torze normalnym z Jańsborkiem. Z Galicyą otrzymaliśmy połączenia wykonane przez władze rosyjskie, a mianowicie z Sandomierza przez Sobów w kierunku Dębicy, z Lublina przez Rozwadów do Jarosławia, oraz z Chełma przez Bełżec do Lwowa. Obecnie zatem Królestwo Polskie łączy się z Austrią w 4 punktach, z Niemcami zaś w 11.

CZY BĘDĄ OWOCE?

Co nam przynieść może maj, to dziś jest jeszcze niepokojącą zagadką. A niepokojącą dlatego, że wobec zdumiewająco rozwiniętych wszelkich roślin hodowanych, w razie nawet lekkiego przymrozku poniesiemy ogromną klęskę, a błogie nadzieje rolników i ogrodników w niwecz się obróca. Ale ich przynębnienie byłoby, zarazem klęską dla całego

naszego narodu, który teraz głównie tem żyje, co ziemia urodzi.

A taka klęska podobno już dotknęła przed tygodniem niektóre kraje Europy, mrozek tam zgubnie wpłynął na zawiązki zboża (zwłaszcza jare) i winnice.

Nas wtedy ominął szczęśliwie, pogroziwszy tylko chłodem. Ale nie traćmy nadziei, że i dalej Opatrność nas od tej żywiołowej klęski obroni raczy. Cóżby z tego w tak pomyslnym przypadku wynikło?

Oto przedewszystkiem o całe trzy tygodnie skrócony przedwiosek. Więc wcześniej i chlebus nowy, i ziemniaki, i kasze, i wszelkie jarzyny, a oraz owoce.

A jakie?

Otóż, o ile można wnosić z tego, co widziałem i co donoszą ziemianie, z prowincji przybyli, w tej chwili już są pięknie zawiązane czereśnie i wiśnie. Byłoby ich nawet może dużo, gdyby nie to, że w pewnych sadach (nie wiemy o ile licznych) kwiaty okazały się płonne. Są w nich liczne okrywy kwiatowe, ale niema pręcików i słupek. Przyczyną jest susza głębszych warstw gruntu lub brak fosforu. Z tego powodu i grusze na ogół kwitły słabo, a w wielu sadach wcale, a choć zawiązały dobrze, gruszek będzie stosunkowo mało. Śliwki „zabkuja”. To znaczy, że są zawiązane, ale pracują na wytworzenie pestki. Gdy ten okres za pogody niźle pomyslnie, może ich być obfitość. Jabłonie w kwiecie, jak panna młoda, zapowiadają wielki urodzaj.

Truskawki, o dziwo, już rozkwitły i kwiaty mają zdrowe. Tak wygląda ta sprawa dziś; daj Boże, aby to samo można było powiedzieć po 15. maja.

E. Jankowski.

O TERENY WĘGLOWE W KRÓLESTWIE POLSKIM.

Obecnie o tej sprawie pisze wiedeńska „Zeit”, co następuje:

„Zamierzone, a częściowo już przeprowadzone przez Niemców kupno większej ilości kopalni węglowych w zagłębiu dąbrowskiem, wywołało w Polsce, a także w Galicyi, długotrwałe zaniepokojenie. Polacy stoją na tem stanowisku, że Niemcom nie wolno definitywnie rozporządzać temi kopalniami, pomimo, że pozostają one obecnie pod niemieckim zarządem wojskowym.

Przyznać wprawdzie musimy — pisze „Die Zeit” — że w tym wypadku chodzi głównie o kopalnie, należące do francuskich i francusko-włoskich towarzystw i kapitalistów, jednakże zagłębie dąbrowskie stanowi główną część polskiego bogactwa narodowego i dlatego zamierzone wywłaszczenie terenów węglowych przez wielki kapitał niemiecki wywołuje wśród Polaków tem większe zaniepokojenie i wzburzenie, zwłaszcza, że niedawno temu wszechniemieccy aneksyoniści żądali stanowczo przyłączenia całego zagłębia dąbrowskiego do Niemiec. Istnieje przeto uzasadniona obawa, że gdyby nawet nie nastąpiła ściśle polityczna aneksja, to jednak Niemcy zawładną gospodarczo terenami węglowymi.”

Jak już wzmiankowaliśmy, zainteresowała energicznie na skutek tego Polska Rada Regencyjna już kilka razy u niemieckich władz okupacyjnych, nie doznawszy zaś zbyt przychylnego przyjęcia ze strony władz wojskowych, zwróciła się wprost do kanclerza państwa hr. Hertlinga. — Jak słyhać, przyznano rządowi polskiemu przy równych warunkach prawo pierwokupu wspomnianych kopalni węglowych.

FIRMA B. KASPROWICZ W GNEŹNIE

spoglądać mogła w dniu 1. maja na 30 lat swego istnienia. Co właściciel przedsiębiorstwa, znany szerokim kołom pracownik społeczny, p. Bolesław Kasprowicz, z niego w tym okresie zrobił, wiadomo dziś ogółowi.

Trzydziestą rocznicę formy wziął też sobie znowu za powód, aby wesprzeć materialnie różne in-

stytucje społeczne. Hojna zawsze dłoń jego ofiarowała na: Zjednoczenie Młodzieży kupieckiej (dalsze) 2000 mk., Bratnią Pomoc kupiecką (dalsze) 1000 mk., Korporację Kupców chrześcijańskich 1000 mk., Tow. Dziennikarzy i Literatów (fundusz dla wdów i sierot) 1000 mk., Związek Kupców podróżujących (fundusz dla wdów i sierot) 1000 mk., Związek Kółek rolniczych 1000 mk., Zakład dla niemowląt 1000 mk., Związek Tow. rzemieślniczych (przem.) 1000 mk., Tow. Czytelni Ludowych 1000 mk. — razem 10 000 mk.

PODRÓŻOWANIE DO ROSYI.

Ogólnie zastanawiają się w kołach kupieckich nad pytaniem, czy po zawarciu pokoju z Ukrainą, Rosyą i Finlandyą podróżowanie do Rosyi jest dozwolone, czy granica już wolną jest do przejazdu.

Zasadniczo nic nie stałoby na przeszkodzie, bo w Rosyi już nawet zniesiono paszporty.

Jednakowoż urzędy niemieckie na razie udzielają osobnego pozwolenia na przejazd osobom cywilnym wyłącznie w przypadkach takich, gdy towary w Rosyi zakupione są przeznaczone dla organizacji wojennych. Władze wojskowe zatem bardzo utrudniają wolną komunikacją z Królestwem, Rosyą, Ukrainą i Finlandyą.

Długo nam pewno jeszcze poczekać należy na wolny przejazd tamdotąd celem zakupu surowców.

Targ na bydło i świnie.

Friedrichsfeide pod Berlinem, piątek, 3. maja 1918. Spędzono 418 sztuk bydła, 274 krów mlecznych, 119 wołów pociagowych, — buhaje, 4 sztuki młodoc. i 5 cieląt.

Przebieg targu: bardzo ożywiony handel. O krowy mleczne bardzo się dopytywano. Bydło wyprzedano.

Krowy mleczne i wysoko cielne I. kl. 1800—2000 mk., II. kl. 1300—1500 mk., III. kl. 1100—1300 mk. IV. kl. — — — mk., wyszukane sztuki ponad notowanie.

Jałowice cielne II. kl. — mk. wyszukane ponad notowanie.

Bydło młodociane do tuczu, buhaje, stadniki i jałowice I. kl. 100—120 mk. za centnar żywej wagi. Wyszukane ilości ponad notowanie.

Jarmarki.

Poniedziałek, dnia 15-go maja 1918.

Jarocin, obw. Pozn. kr. b. k. św.
Jutrosin, obw. Pozn. kr. b. k. św.
Zduń, obw. Pozn. kr. b. k.
Piła (Schneidemühl), obw. Bydg. kr.
Mikołów (Nikolaj), obw. Opolski kr. b.
Polski Cekcyń, obw. Kwidz. kr. b. k.

Wtorek, dnia 16-go maja 1918.

Babimost (Bomst), obw. Pozn. kr. b. k. św.
Kozmin, obw. Pozn. b. k.
Mosina, obw. Pozn. kr. b. k.
Pszczew (Betsche), obw. Pozn. kr. b. św.
Szamocin, obw. Bydg. kr. b. k.
Biała (Zülz), obw. Opolski kr. b.
Górzów (Landsberg O.—S.), obw. Opolski kr. b.
Katowice, obw. Opolski b. k.
Strzelce (Gr. Strehlitz), obw. Opolski b. k.
Lipienice, obw. Gdański kr. b. k.
Topólno, obw. Kwidz. kr. b. k.

Środa, dnia 17-go maja 1918.

Kępno (Kempen), obw. Pozn. b. k. św.
Poznań, obw. Pozn. b. k. św. owce.
Nowe, obw. Kwidz. b. k.

Skóry od łbów wołowych i cielęcych, nogi, pyski, żądki i kałazki żołądkowe i t. d. czyszczone, świeżo lub lekko solone kupujemy bierzaco każdą ilość do fabrykacji konserw i galarety do naszych dostaw hurtownych dla przemysłu zbojowego i kantyn.
Schilder & Co., G. m. b. H. Brauerei- u. Gastwirts-Bedarf.
Berlin W. 57, Grossgörschenstr. 12 (Abt. „D“ Lebn. Gr.)

W rocznicę majową.

Trzykrotny rozbiór Ojczyzny naszej, tlektrotne daremnie walki wyswo-bodzenia, zakonczone coraz dotkliwszym pogromem, niezliczone klęski, krzywdy i przesławowania, które na nas padały zwiększającym się ustawicznie ciężarem, byłyby może na prochy skruszyły zwaloną i zmierzoną siłę naszą narodową, gdyby nie to, że netyko sam ból i gorzka, twarda ciosa pozostała nam w spuszczonych z lat dawniejszych, lecz także myśli wzniósł, świetlane, dla których warto żyć, działać i poświęcać się.

A najświetniej promienieje nam myśl narodu, myśl polska, myśl nasza, z tej doby własnej, w której blaski narodowej naszej świetności na tak długo przygasły, a słońce wolności chyliło się już ku zachodowi. Wiasnie wtedy gaj horyzont polityczny Polski zachmurzał się złowrogo, gaj chciwi zdobywcy szeptami głosili fałszywie przed światem, że naród nasz to trup martwy, nie zdolny już do życia, nie zdolny do żywotychnych, zbawczych, politycznych ideał — wtedy to wiasnie myśl narodowa polska, przygotowywana długo i ukrywana przed oczyma sąsiedów, wybrysła nagie, rozświetlając mroki, jakie zawisyły nad naszym krajem, zaprzeczając przed światem kłamstwu głoszonemu przez wrogów i uwieczniając się jasnym znakiem, że naród nasz chciał żyć, mógł żyć i powinien żyć niezawisłe. Ta myśl wielka, promienna — to konstytucja ogłoszona dnia 3-go maja 1791 w Warszawie.

Nikt nie zaprzeczy, że od dnia zgonu ostatniego z Jagiellonów, króla Zygmunta Augusta, a więc już całe dwa stulecia przed ostatecznym upadkiem Rzeczypospolitej Polskiej, zle się działo poczęło w narodzie naszym. Po złotej epoce, w której dobrobyt kraju jednocyzył się z polityczną potęgą, a cywilizacyjną powagą narodu polskiego z rozkwitem oświaty i wieczy, — nastały długie lata politycznego i duchowego upadku. Znaczenie Polski na zewnątrz stało się słabsze, a wewnętrzny ustroj psuły coraz gębszej zbytki, samolubstwo, lekceważenie władzy królewskiej i potrzeb kraju, pogarda dla nauki. Był to czas ciężkiej choroby narodu. Ale wśród wzmagającej się niemocy pozostawało zawsze dość pierwiastków zdrowych w narodzie, ażeby przetrwać przesilenia chorobliwe i ażeby z nich odrodziła się potęga nowa, młoda, jeszcze bardziej świetna i pełna chwały.

Nie słuchał naród strasznych przepowiedni złotoustego Skargi, 200 lat przed upadkiem głoszonych, ale nadszedł czas, w którym najlepsi, najszlachetniejsi synowie Ojczyzny za protekcją króla Leszczyńskiego skrzyżni i energicznie pracować poczęli nad dziełem odrodzenia tych sił, co skutkiem choroby w bezład popadły.

I nadszedł wreszcie czas, w którym po licznych przejawach odradzającego się ducha narodu, zadokumentował się miała przed światem jego żywotychność, czas, w którym paść miały na zawsze stare przesady kastowe, w którym samolubstwo szlacheckie miało ustąpić miejsca poświęceniu, wzgarda lub nienawiść stanowa zbrataniu, a uprzywilejowana z dawnych czasów krzywda obywatelskiej równości.

Cztery lata bez przerwy pracował sejm nad reformą ustroju wewnętrznego w naszej Ojczyźnie, reformą, dokonana ostatecznie pod postacią konstytucji, którą Polacy wyprzedzili o całe dziesiątki lat przodujące dziś światu ucivilizowane narody.

Zniesienie nieszczęsnego „liberum veto” i samowoli szlacheckiej przy wyborze królów, dziedzictwo tronu, wyzwolenie włościan i oddanie ich pod opiekę rządu, obdarzenie przywilejami mieszczaństwa, nadanie samorządu miastom, ustanowienie wojsk stałych, wolność dla wszystkich cudzoziemców wstępujących na ziemię polską — oto w głównych zarysach pamiętne dzieło, jakim na owe czasy żaden inny naród pochlubić się nie mógł. Akt konstytucyj ogłoszony dnia 3-go maja 1791, a w tej uroczystej chwili szlachta z ludem, król z narodem całym wśród dzwonek i dzwonów i okrzyków radosnych witali wschodzącą odrodzin jutrzeńkę, wierząc, że zgoda wszystkich stanów, że miłość i równość bratnia niezawodną będzie rękotnią zbawienia.

Zachmurzyła ręka nieprzyjacielska, zdradliwa i żądna zdobyczy, to słońce nadziei wschodzące nad ziemią polską, uniemożliwiła błogie owoce tej ofiary

z przywilejów, jaką szlachta po grzesznych latach samolubstwa złożyła na oltarz Ojczyzny, rozcząstkowano ciało narodu, w którym żyć i władać poczęła młoda, zdrowa dusza. Ale ta myśl wielka, objawiona w wiekopomnej konstytucji, nie zniszczyła! Żyje ona w każdej części organicznej całego polskiego plemienia, żyje w nich i coraz wyatniejszym bię tętnem, żyje, pobudzając nas do obrony naszych ideałów, do otuchy, że nie marnieją narody, co myśl taką z siebie wydad zdolne, do nadziei i wiary, że myśl, co natchniona konstytucję 3-go maja, rozchmurzy widnokrepi mroczne nad polskimi niwami i przyswiecać nam będzie w obecnej pogodniejszej, szczęśliwszej dobie, w dobie, w której powstaje nowe państwo polskie.

z naszych spraw.

Uzupełnienie Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Postanowieniem Rady Regencyjnej z dnia 26-go z. m. członkami Rady Stanu mianowani zostali:

Aksanutowi Antoni, Ks. Bieliński Antoni Byskocz Jozef, Brudziński Zygmunt, Dziurzyński Mateusz, Eger Bolesław, Garlicki Stanisław, Grotowski Marian, Gorski Waleryan, Grohman Henryk, Humicki Antoni, Kaszube Emil, Kuniorski Marian, Kujawa Antoni, Lipczyński Stanisław, Markowski Bolesław, Mikułowski - Pomorski Joz., Natanson Jozef, Nowak Michał, Ostachowski Joz., Pfeiffer Mojżesz, Potocki hr. Henryk, Radziwiłłowicz Rafał dr., Kostworowski hr. Wojciech, Scipio del Campo hr. Joz., Ks. Sekutowicz Bolesław, Simon Gustaw, Skolimicki Jan, Sokolowski Alfred dr., Starzyński Feliks, Studnicki Wład, Sulgowski Adolf, Szlubowski Bronisław, Szybko Teod., Szymanowski - Korwin Eustachy, Iargowski Jozef, Wegmeister Jozef, Wierzbicki Andrzej, Wilczewski - Tallen Leonard, Wojda Franciszek, Wyrzykowski Henryk, Zawadzki Władysław, Zbrowski Marian, Zieliński Eugeniusz, Zieliński Ludwik dr.

Wśród mianowanych przeważają aktywiści. Wśród nich 5 należy do Centrum, a 2 do związanego ściśle z Centrum Polskiego Stronnictwa Demokratycznego. Do Centrum należą: ks. Aksanutowi, ks. Scipio del Campo, Skolimicki Jan, Szlubowski Bronisław, Zieliński Eugeniusz. Do Stronnictwa Demokratycznego pp.: Humicki Antoni i dr. Ludwik Zieliński, Licząc dwóch wybranych, dziekana Parczewskiego i ks. Malinowskiego. Klub Centrum będzie liczył 9 członków. Oprócz tego uzyskało nominację kilku sympatyków Centrum, którzy będą ściśle współdziałać.

Termin zwołania Rady Stanu oznaczony początkowo na dzień 3-go maja, przesunięto na dzień 6-go maja r. b.

Objęcie przez Rząd polski ogólnego zarządu Królestwa.

Rząd polski ma już w czerwcu objąć ogólny rząd kraju. Królestwo Polskie będzie rozdzielone na starostwa (powiaty). Później też po kilka powiatów będzie stanowiło — województwo. Władze okupacyjne podobno się już zgodziły na przejęcie kraju przez władze polskie. Ale podobno 11 powiatów podlegających władzy wojskowej „Ober-Ost” jeszcze niema pójść pod władzę polską.

Pobór do wojska polskiego.

W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że w najbliższym czasie ukazać się ma dekret Rady regencyjnej, powołujący do szeregów wojska polskiego rocznik 1897. Pobór przeprowadzą polskie władze wojskowe pod kontrolą i zwierzchnictwem krajowego inspektora zaciągu do wojska polskiego. Zaasentowani rekruci wcieleni będą do obozów wyszkolenia. Dekret, o którym mowa, ukazać się ma jeszcze przed zwołaniem Rady Stanu. Jak się dowiadują „Berl. Neueste Nachr.” rozpocznie się rekrutacja dla wojska polskiego prawdopodobnie w połowie czerwca. Obecnie władze polskie przygotowują listy poborcze. Na razie ma się powołać pod broń około 9 000 chłopca. Po rozbudowie tej formacji podstawowej nastąpi dalsza rekrutacja. Na ostatniej naradzie ministeryum polskiego podkreślono, że te-

raz nareszcie do rozbudowania wojska polskiego należy się zabrać energicznie. To zapatrywanie podziela też Rada Stanu.

Zastępca Watykanu w Warszawie.

Włoska „Epoca” donosi: Papież zamianował prefekta biblioteki watykańskiej, msgr Ratti, zastępcą Watykanu w Polsce z siedzibą w Warszawie. „Corriere della Sera” podając za „Epocą” tę wiadomość, oświadcza, że przez tę nominację Papież zadokumentował, iż uznaje zupełną niezawisłość Polski.

Z berlińskich Kół poselskich.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Koła sejmowego zajmowano się wynikami obrad komisji nad reformą wyborczą. Po referacie p. Korfantego rozwinęła się obszerna dyskusja. Stanowisko Koła Polskiego w sprawie reformy wyborczej jest znane powszechnie.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Koła parlamentarnego zajmowano się sprawą nowych podatków. Podatkowe projekty parlament przekazał trzem komisjom. Jako komisarzy swych Koło wydelegowało do komisji budżetowej, która zajmować się będzie podatkiem obrotowym, podatkiem giełdowym itd., posła Trampczyńskiego względnie ks. Radziwiła. Do komisji obradującej nad monopolem wódczanim, wydelegowano posła Morawskiego, a do komisji, obradującej nad podatkami od środków spożywczych, posła Sosińskiego.

Stanowisko galicyjskiego Koła Polskiego.

Dnia 22-go z. m. odbyła się dwugodzinna konferencya, w której wzięli udział Adam hr. Tarnowski, urzędujący wiceprezes Koła polskiego Stapiński i posłowie German, Rauch, Steinhaus, Tertil i Wróbel. Przeprowadzono dłuższą dyskusję na temat stosunku Koła Polskiego do nowego ministra spraw zagranicznych. Wyniki dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich sekcji Koła, w ogólnych zarsach dadzą się streścić w twierdzeniu, że Koło Polskie wobec nowego ministra narazie musi zająć stanowisko wyczekujące. Wszyscy przedstawiciele Koła podkreślili z naciskiem, że Koło trwa stanowczo przy swoich znanych postulatach niepodzielności Królestwa, niepodzielności Galicyi, przywrócenia granic Chełmszczyzny, które to postulaty tworzą przesłankę austropolskiego rozwiązania kwestji polskiej. Jeżeli hr. Burian okaże dobrą wolę i niezachwianą chęć do umożliwienia spełnienia tych postulatów to może liczyć na poparcie Polaków.

Jak długo jednak Polacy nie będą w posiadaniu uroczystego i szczerzego zapewnienia, że ministerstwo spraw zagranicznych szczerze i prawdziwie dążyć będzie do takiego rozwiązania kwestji polskiej, któreby mogło zadowolić Polaków, i jak długo Polacy nie nabiorą tego przekonania, tak długo reprezentacja polska musi wytrwać przy swojej obecnej postawie.

Węgiel w Polsce.

Nawiązując do artykułu p. t. „Bogactwa mineralne ziem polskiej,” zamieszczonego w zeszłym numerze „Pracy,” dajemy poniżej jeszcze niektóre szczegóły o węglu w Polsce.

Kopalnie węgla w Królestwie Polskiem należą do wielkich przedsiębiorstw. Najważniejsze z nich są: kopalnie Klimontów, Milowice, Jerzy, I. gnacy, Król. Dąbrowa — stanowiące grupę, należącą do Towarz. Sosnowickiego, dalej należące do Tow. Warszawskiego — kopalnie Feniks, Kazimierz, Janów, następnie Towarzystwo Saturn, hr. Renard w Sielcu, kopalnie Grodzieckie, Czładzkie, Flora, Francusko-Rosyjskie i inne.

Właścicielami akcyj są przeważnie kapitały: francuski, niemiecki, belgijski, austriacki, amerykański, rosyjski, nawet włoski, najmniej polski.

Dywidendy w dziesięcioleciu 1905-1915 wahały się w granicach 12—30 proc. Ogólna suma czystego zysku kopalni dąbrowieckich od 1907 do 1915 roku dała 50 i pół miliona rubli.

Z ogólnej produkcji tylko 5 proc. wywożono do Austrii i Rosji, reszta zaś pozostawała w kraju. W roku 1913

eksploatowano 6,850,000 tonn węgla kamiennego, przyczem było zatrudnionych około 31 tysięcy robotników.

Ogólna produkcja węgla na ziemiach polskich (Zagłębie Dąbrowskie, Śląsk Górny, Śląsk austriacki, Zagłębie Krakowskie) „wystarczyłaby na potrzeby Francji z jej prawie 40 milion. ludnością i wysokim zapotrzebowaniem przemysłu,” konsumpcya jednak, wskutek małego uprzemysłowienia Królestwa i Galicyi była poza Śląskiem w Kongresówce niższa aniżeli gdziekolwiek w Europie. Koksującego się węgla górnośląskiego, o wysokiej wartości kaloryj metrycznej, Królestwo przywoziło około 877 tys. tonn rocznie.

Fiedler podaje, że zapotrzebowanie Warszawy w ostatnich latach przed wojną wynosiło przeszło pół miliona, zaś Łódzi przeszło ćwierć miliona tonn rocznie.

Zorientować się w obecnej produkcji Zagłębia Dąbrowskiego jest trudno.

W okupacji niemieckiej położonych jest 11 kopalń, z których trzy są pod zarządem przymusowym, na terenie zaś okupacji austriacko - węgierskiej leży 10 kopalń, wszystkie pod zarządem przymusowym.

Koleje zużytkowywały przed wojną około 19 proc. (1 261.000 tonn) produkcji krajowej, na potrzeby zaś przemysłu przypadało około 48 proc. Widoki na przyszłość nie są dobre, albowiem pomimo zmniejszonej znacznie produkcji, stan robót przygotowawczych na kopalniach jest na ogół niezadawalający.

Przemysł w Polsce Kongresowej.

Przemysł polski zrazu ręczny zamienił się z biegiem czasu w wielki przemysł fabryczny. Do szybkiego i olbrzymiego rozwoju przyczyniło się w pierwszym rzędzie połączenie Polski z Rosją, przez unię celną, następnie związki kolejowe z Rosją, w końcu zniesienie poddaństwa. Dzięki tym dodatnim czynnikom wyrastały w kraju jak grzyby po deszczu niezliczone garbarnie, huty, kopalnie i najrozmaitsze przedsiębiorstwa fabryczne.

Przemysł Królestwa kongresowego podzielić można na trzy okręgi: 1) łódzki z przemysłem włókiennym, 2) sosnowicki, 3) warszawski. W okręgu łódzkim rozkwit przemysłu wełnianego i bawełnianego doszedł do nadzwyczajnych rozmiarów. Wartość wytworów wynosiła mniejwięcej 200 milionów rubli rocznie.

W okręgu przemysłowym sosnowickim obok przemysłu tkackiego rozwinęło się górnictwo i hutnictwo. Wartość wytwórczości włókiennej tego okręgu przed wojną wynosiła około 50 milionów rubli. Węgla w 1913 r. wydobyto 6 800 000 ton. Kopalnie węgla przed wojną znajdowały się w ręku obcych, francuskich i niemieckich. Znaczne pokłady węgla brunatnego znajdują się także w tym okręgu. Nadto przemysł żelazny ogromnie tam się rozwinął, gdyż opiera się na własnym surowcu. Na uwagę zasługuje także niezwykle produkcya ołowiu, cyny i cynku.

Okręg warszawski wytwarzał tkaniny i wyroby metalowe. Najważniejszym jest także przemysł cukrowniczy i gorzelniczy. Cukier wyrabiano 18 fabryk, które zatrudniały 20 000 robotników. Wyszczególnić należy jeszcze fabryki maszyn, które produkcją swoją zasypywały Rosją.

W Królestwie kongresowem pierwsze miejsce zajmuje przemysł włókienny (1100 fabryk, 150 000 robotników), drugie miejsce przemysł spożywczy (3000 fabryk, 42 000 robotników), trzecie przemysł metalowy (1500 fabryk, 62 000 robotników), czwarte przemysł górniczy (470 kopalni, 45 000 robotników).

Nie nasze, co los szczęsnym przysposobił datkiem, Cnota treścią człowieka, a reszta przy-padkiem.

Ignacy Krasicki.

Nie troszczmy się o niepowrótomem „wczora,” ani o nieodgadnionem jutrze; używajmy obecnej chwili, czyniąc sami wedle wiary mocnej, nadziei pewnej, miłości doskonałej.

Tomasz Zan.

Dział kobiecy.

Z historii kapelusza damskiego.

Kapelusz damski ma także swoją historię, że zaś ma wielkie znaczenie, o tem wie każda czytelniczka. Przysłowie francuskie mówi przecież: Le chapeau c'est la femme. Nawiasem jednak mówiąc, przysłowie to najbardziej popłaca w Paryżu, gdzie zwyczaj każda, aby każda dama miała w sezonie przynajmniej cztery nowe kapelusze.

Ale wróćmy do historii kapelusza. Kiedyś ongi, od początku świata, kobiety przez długie lata nie nosiły żadnego nakrycia głowy, później zaczęły używać kapelusza tylko dla ochrony przed słońcem. Kapelusz taki nie odznaczał się elegancją; był to po prostu daszek słomiany. Greczynki i Rzymianki przykrywały głowę zawojem, z pod którego umiały rzucać równie miłosne spojżenia jak nasze panie z pod swych szalów, dążąc do teatru lub na koncert. Zamiast kapeluszy Rzymianki i Greczynki nosiły wspaniałe fryzury, zdobne w kwiaty i drogie kamienie, a nawet używały włosów fałszywych, co się i u nas często zdarza. Japonki dotąd nie noszą kapeluszy, zadawała się wysokim uczesaniem, do którego używają wielką ilość szpilek i odob.

Na hańbę płci brzydkiej trzeba przyznać, że pierwszy strojny kapelusz zdołał głowę... mężczyzny. Średniowieczny kapelusz męski, z drogimi masykami, ozdobiony piórami i drogiemi kamieniami — jest prawozorem kapelusza damskiego. Rycerze pierwsi poczęli zdobić głowę kapelusiami z dobnymi w pióra i hafty, wtedy już, gdy piękne kaszubelanki tylko dla ochrony przed zimnem przykrywały główki czepczkami.

Z kombinacji tych czepczków z kapelusami męskimi, po wielu zmianach, przeróbkach, rewolucjach, spowodowanych renesansem i modami XVIII. wieku, powstał wreszcie kapelusz damski.

Kapelusz damski! To rzecz, którą opisać bardzo trudno, tym bardziej, że więcej jeszcze od samego kapelusza, tak samo jak od ładnej twarzy znaczy piękny uśmiech, a od ładnej figurki — zgrabne ruchy.

Kapelusz damski — to szczyt kobiecej elegancji i smaku. Jednej twa-

rzyczce dodaje pięknego zakończenia lub stanowi powabną ramkę, u innej — krzyczy rozmiarami, barwami, oryginalnością.

Mężczyzna, czy nosi miękki kapelusz, czy twardy, czy cylinder, nie pojmuje uczuć kobiety, wychodzącej na ulicę w nowym kapeluszu, którego żadna nie ma, a na który każda się obejrzy.

A jednak, szczególna rzecz, że ani męski, ani damski kapelusz nie jest prawdziwie ładny. Dlaczego? Widocznie coś w tem jest, ale co — niech sobie czuły śpiewak w swej duszy dopowiada!

Wokół tajemniczej niemieckiej armaty.

Potężne wrażenie w całym świecie wywarły wieści o niemieckim potworze armatnim, bombardującym Paryż.

Prasa francuska stara się uspokajać podziałość na przerażeniem przejętą ludność zagrożonego Paryża. Mimo to pisze się o tych olbrzymach wiele albo fachowo rozstrząsa się ten problem, albo daje upust przypuszczeniom mniej lub więcej wiarogodnym. I tak, według „New - Jork Herald", każdy pocisk kosztuje 20 tysięcy franków. Mechanizm tych moździerzy ma być ogromnie skomplikowany i wymaga specjalnej obsługi, nie może też taki moździerz dać więcej nad 20 strzałów, stąd wniossek, że Paryż obrzuca pociskami większą ilość armat. „Homme Libre" utrzymuje, że lufy tych armat muszą się szybko zniszczyć, tem samem armaty staną się nie do użycia w krótkim już czasie.

I w prasie angielskiej znajdujemy fachowe omówienie zagadkowych moździerzy. „Evening News" utrzymuje, że nowy wynalazek niemiecki jest wprawdzie niespodzianką dla Anglii, jednakże sfery fachowe wiedzą doskonale, jak się sprawa ma, nie można tylko tego ogłosić publicznie ze względu na cenzurę. Tyle powiedzieć wolno, że pocisk waży 380 funtów angielskich, że jego chyżość początkowa wynosi 4 tys. stóp na sekundę, a kąta nachylenia wynosi 65 stopni. Pocisk dochodzi wysoko do rzadkich warstw powietrza i tem samem osiąga się zmniejszenie oporu

powietrza. Fachowiec ten utrzymuje, że moździerz może tylko sto strzałów oddać. I inni fachowcy piszą o moździerzach niemieckim i zapewnijają, że tajemnica ta znana jest już od dawna angielskim artylerystycznym fachowcom.

Jakkolwiek jest, przynajmniej należy, że armaty - olbrzymy są dla całego świata tem większą niespodzianką, ile że powstały w czwartym roku wojny i stanowią dowód niewyczerpalności jeszcze ludzkiej pomysłowości twórczych na polu techniki wojennej. Ze niezwróży to rychłego końca morderczego ścierania się wzajem ludzkości — nie potrzeba dowodzić.

Długi wojenne Europy.

„Economiste" z dnia 30-go marca podaje następujące cyfry, wyjęte z referatu Neumarkta, wygłoszonego w paryskim Tow. Statystycznym. W r. 1869 ogólna suma długów państwowych Europy wynosiła 66 miliardów franków. Wydatki na wojskowość wynosiły wtedy w Europie 4,628 miliardów franków rocznie, poczem w r. 1911 dosięgły rocznej sumy 10 miliardów. Dziś przekroczyły 20 miliardów miesięcznie. W latach 1875—87 długi państwowe Europy wynosiły nominalnie 117 112 milionów franków, a procenty i amortyzacje wynosiły rocznie 5,34 miliardów franków. Przed rozpoczęciem wojny długi Europy wynosiły 150—160 miliardów franków, procenty pochłaniały rocznie 6,7 miliarda. Dziś po czterech latach wojny suma długów państwowych sięga około 1000 miliardów franków. Same procenty zaś pochłaniają 60 miliardów franków rocznie.

W r. 1912 zapas złota banków emisyjnych Europy sięgał wysokości 12 860 milionów franków, zapas srebra dochodził do 2535 milionów. W obiegu znajdowało się banknotów na sumę 25 173 milionów franków, czyli o 2437 milionów franków ponad zapas złota i srebra. Suma obieguwa ta, nie licząc wykazów niemieckich wykazów kas pożyczkowych (Darlehnskassenscheine) powiększyła się o 4 razy i dosięga obecnie 80—90 miliardów franków,

podczas gdy zapas złota we wszystkich krajach z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych i niektórych państw neutralnych pozostał bez zmiany.

W końcu 1908 r. ogólna suma papierów wartościowych starego świata wynosiła 525 miliardów franków. W końcu 1912 r. suma ta dosięgła 800 miliardów, lecz od czasu wybuchu wojny spadła do 266 miliardów, a długi państwowe w samych tylko procentach i kapitałach amortyzacyjnych dosięgły obecnie całkowitej sumy długów państwowych przed wojną, a być może nawet przewyższyły ją.

Coś myślą pojał — dosięgniesz ramieniem,
Ujrzysz na oczy — coś przeczuł natchnieniem.
Zygmunt Krasinski.

Kto z tobą smutkiem, z tobą się weselem
Dzieli, prawdziwym ten jest przyjacielem.
Minasewicz.

Jednej nadziei do życia za mało,
zwłaszcza gdy prócz niej nic nie zajmuję,
nie nęci człowieka.

Józef Ignacy Kraszewski.

My zwycięzimy!

Skórzane podszewy z paszków skórzanych wyrabiane z podkładek drzewa rozporowego.

Para dla panów mk. 2,60, niezmiernie tanie ceny także w mniejszych wielkościach.

I-a podszewy z namiastu gum. męskie mk. 2,75 damskie mk. 2,45

Podszewy płaskie z skóry pras. męskie mk. 1,90 damskie mk. 1,60

wysyłka nie poniżej 30 par.

Męskie skórzane obcasy para po mk. 0,85, 2-3 razy klejone.

Wybór w teksach i gwoździach do obuwia. (287)

G. KOTZ, Düsseldorf 5

Lederhandlung.

Fortepiany, Pianina i harmonia.



Jak wiadomo, tylko fabrykaty pierwszorzędne, także Bechsteina, Gorduxa, Grotian Steinwega, Schledmayera, Hinke, Hödiga, Burgera i. t. d. i t. d.

Karol Ecke w Poznaniu, ulica Wiktoryi nr. 19.
Berlin-Drezno. Największy i najstarszy magazyn. Katalogi bezpłatne.

Pocztówki

Kartony polowe

dla odsprzedających

F. Kostrzyński

POZNAŃ, ul. Berlińska 10, w podwórzu.

Półki zapas starczy, wysyłam jeszcze podszewy moje 3 namiastu gumowego do przytwierdzenia. Płyta na próbę na z parę norm. podszew dla męz. 9.00 i 12.00 mk., i płyta na próbę na 5 par norm. podszew dla męz. 13.00 i 18.00 mk., obcasy z namiastu gumowego na parę od 70 fenygów i narożniki z namiastu gumowego.
S. Str. us, Frankfurt a. M. Morgensternstr. 34.

Naszyjniki

w wszelkich kolorach, wielki zapas w wszystkich długościach.

Dalej polecam mój obfity rozgatunkowany zapas w łańcuskach do zegarków, branzoletkach, medalionkach, naszejkach, szilkach do spodnie broszkach, kolożykach, guzikach do mankiet, szilkach do krawat, etuis do cygar, cygarniczkach, nożach i nożyczkach, szilkach do kapeluszy, pierścionkach, termometrach, harmonikach ustnych i rzeczach alfenidowych i t. d.

Tanie ceny, rzetelna obsługa.

Stósowne podarki do I. komunii św.

H. Müller, Właśc. Wilh. Lehmann.
Hedwigstr. 4. Posen Ecke Karlstr.

Cierpiący na cukrową chorobę

otrzymają darmo broszurę o niedotyycznej kuracji (przez Dr. med. Steina-Callenfels) (248)
W. Blohartz, Bonn a. Rh.
Cassiusgraben 9. Posti 125

Nowoczesne tapety

gustowne w wszystkich cenach poleca (253)
August Krämer
Tapetenversandhaus Allenstein 10.
Próby i dostawa franko.

Proszę wyciąć

i zamówić natychmiast następujące bardzo interesujące i zajmujące broszury niemieckie. Każdą można nabyć pojedynczo. 280 letnia przepowiednia o wojnie światowej opisana przez pobożnego zakonnika, spełniło się dotychczas wszystko. Po 75 fen. Kiedy nastąpi pokój? Działanie wojny lodziami podwodnymi. W urzędowym przedst. 60 fen. Hindenburg ma słowo! W 12. rozjaśnion. rozpraw. Wyd. przez lek. sztab. dr. M. Mantela po mk. 1.20.

Znak Jony! Upomnienie dla niemieckiej ludności. Przez O. Hanemann. Za sz. 25 fen. więcej.

Carl Schulze (273)
Versandbuchhandlung.
Magdeburg, Wittenbergerstrasse 28
Postschekk. 36394 Amt Berlin'

Fajki do palenia, mucki, baski

w wielkiem wyborze
A. S. Witter, Essen - Ruhr,
Pfeifenfabrik u. Großhandlung.

Parchy liszaje, świerzby skóry proszę żądać objaśniające broszury gratis i franko z Central Apotheke
Heinr. Gebert, Breslau
Schweidnitzerstr. 43 a.

Prima papierosu

1000 szt. 62. — 76. — 93. — 105. —
mk. — Wysyłka najmniej 500 szt.
J. Skiba, Windorp Konitz wpr.

Hemoroidy leczy „Hämorrhä" Objasniające broszury przez Central Apotheke
Heinr. Gebert, Breslau,
Schweidnitzerstr. 43 a.

Stalowe ochr. podszewy

z trzema kolcami nadzwyczaj mocne, dostarczam w opakowaniu po 1000 sztuk. Paczka pocztowa zaw. 5000 szt. za mk. 20,— a zagranicą za mk. 23,— franko za zaliczka.
Fritz Deitenbeck, Lüdenscheld W.
Metallwarenfabrik.

Zaoszczędzisz Pan pieniądze, czas, bibulę i przykrość jeżeli Pan natychmiast zamówi

Dauerflöcher „Alabaster" shoe flächpapier
Glänzend best.
währl! Tausendfach im Gebrauch!
Sztuka na próbę mk. 2.60 i portoryum. Zaliczka.30 fen.
Karl Schulze, Magdeburg,
Wittenbergersir. 28.

Deski do skrzyń
we wszystkich grubościach i wielkościach odstawia zaraz
Hafen-, Hobel- und Sägewerke,
Elesa, a. Elbe.

Jedwab

Kazmiery Tafty

Crêpe de Chine Mesaliny

Fulary

Jedw. na płaszcze

tylko w 1a jakościach

Gebr. Mendelsohn

Krämerstr. 19/20.

róg ul. Marstałowej obok

Ostbanku, wysoki parter.

Prób nie wydaje się.

Zęby sztuczne

począwszy od 4 marek z podniebieniem lub bez, pombry, złote korony, mostki, bielenie zębów.

M. Kaniasty, dentystka.

Św. Marcin 22 w. p.

w pobliżu ul. Rycerskiej. (276)

Papier

Akty papiery handlowe, gazety, (137)

Płaty

po 5, 8 i 7 fen. za funt, po najw. cenach kupuje

Pozn. zożytkown. odpadk.

właśc. B. Moszewska,

Tel. 3792.

Wielkie Garbary 23.

Świerzb leczy szybko i pewno urzędowo wyprób. maść

Kanacim bez farby i zapachu. Puszka 5 mk. Porto osobno. Kur. bad in Naumburg a. Saale 24. Markt 12

Dachy

z gontów (Schindeldächer) nowe pokrycia i reparaocye

wykonanie dobre i zaraz
S. Werblowsky,
Schindelfbr. Königsberg i. P.

TRÓJNOGI
sztuka w wadze około 3¹/₂—3,7, 4—4¹/₂ i 6,3 kg. także stoły do pracy, taletyki do gwoździ i podstatki dwunożne dostarcza tanio (285)
Karl Röchling, Völklingen, B. Trier.
Przy zapyt. proszę podać ilość szt.

Stadttheater

Sonnabend, den 11. Mai 1918

nachm. 3¹/₂ Uhr

Ermässigte Preise

Das Extemporale

Lustspiel in 3 Akten

abends 7¹/₂ Uhr

Orpheus

in der Unterwelt

Operette in 4 Bildern

Sonntag nachm. 3¹/₂ Uhr

Zum letzten Male

Schwarzwalddädel

abends 7¹/₂ Uhr

Orpheus

in der Unterwelt

Montag abends 7¹/₂ Uhr

Einmaliges Gastspiel

der Kammersängerin

Kläre Dux

Der Freisohütz

Dienstag abends 6¹/₂ Uhr

Einmaliges Gastspiel

des Königl. Hofopersängers

Michael Bohnen

Die Walküre

Mittwoch nachm. 3¹/₂ Uhr

Ermässigte Preise

Zum letzten Male

Csádáfürstin

abends 7 Uhr

Einmaliges Gastspiel

Lucie Höflich

Fuhrman Henschel

Schauspiel in 5 Akten

von Gerhart Hauptmann.

Objąłem Sprzedaż flaków urzędu wojenno-gospodarczego, tow. akc.

po jego cenach i warunkach
i proszę panów interesentów oferty zażądać.

Mayer Levy jun., Darmhandlung,
Berlin NO., Landsberger Allee 125.

Ja sól do potraw

od zaraz aż do grudnia z różnych składów soli środkowych Niemiec, dostarcza natychmiast i tanio (66)

Julius Mohr, Ulm a. D.
Salzgroßhandlung.

Niemiecki namiast tytoniu

ca. 100 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 40 paczk., cena sprzed. 80 fen. za paczkę mk. 24,- franko.

Najlepszy namiast tytoniu ca. 100 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 50 paczk., cena sprzedazy 1.00 mk., za paczkę mk. 33,50 franko.

Menkow Shägschnitt ca. 80 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 100 paczk. mk. 70,- z Wrocławia. (664)

Wypróbowanie prowadzi do stałego odbioru.
Richard Prenzlau, Breslau 3, Freiburgerstr. 38.

*Dem Händler bringt's Netze,
Der Hausfrau macht's Freude.*

Bereitet unter Verwendung von echtem Hühnerst.

*Wafertellfabrik, Labrunen,
A. G. Meyer, Darmhandlung*

Lieferanten an Kommanden, Lebensmittelämter und Behörden.

Wielkie ilości tek do listów i wielkie ilości kart

Wszystkie gatunki natychmiast dostarczam. Kolekcya tek na próbę mk. 15.- Kolekcya kart na próbę mk. 10.- (622)

Versandhaus Urban,
Hamburg
Mühlendamm 51.

Tylko dla odsprzedających! Lak do listów wartościowych „Triumph“

jest i pozostanie **Jedyny namiast na najlepszy towar wojenny.** Pali się doskonale, przy pieczętowaniu trzyma mocno i nie zawiera żadnych utrudniających substancji, dlatego najtańszy w przetworzeniu. Funct mk. 4,10. Wysyłka nie niżej 8 funtów. Gwarancya: Odbiór z powrotem! (671)

Carl Peschel, Crefeld 73.

Krem na obuwie

(w puszkach blaszanych)
100 sztuk za mk. 36,- niżej 100 sztuk nie wydaj się, wysyłka za zaliczką. (648)

C. H. innwald,
Weissenfels a. Saale.

Polecam

kosze wiórowe otwarte z pałąkiem i kosze z wiekiem, także szwedzkie zwane jagodowe.

Herm. Schwanke,
Schneidemühl,
Küddowstrasse No. 35.

Niemiecką herbatę famiijną

w paczkach po 100 gramów i luzno

dostarcza z rzez (572)
H. A. Mayer & Co. m. b. H.
Hamburg 3, Kraienkap 4

Zakup, sprzedaż i zamiana prawdziwych towarów tabakowych każdego gatunku. Próby **Tabak-Andauer, Schettstadt**

Katn de jai,

które się nie lamią z przegród. i wkładkami papowymi (Wellpappeinlagen) do 6, 15, 30 i 60 szt. Dobrze wykonanie - najtańsze ceny. (609)

Rich. Lehmann, Kartonnag Fabrik, Breslau, Anderssenstr. 59

Ekstrakt ziół

z którego bez żadnych trudności mocną, tanią, dobrze smakującą bezalkoholiczną nalewkę można wyrobić można, mam jeszcze w dużych ilościach tanio do oddania (609)

Wilh. Reck, Benel a. Rh.

Lak do pieczętek.

Najlepszy towar wojenny. Pod gwarancją zdolny do używania! Funct (5, 8 i 10 sztuk) mk. 2.20. Wysyłka nie niżej 8 funt.

Przy podaniu wystarczających refer. 3) dni kredytu.

Carl Peschel, Crefeld 73.

Precz

ze zastarzalymi

Aparatami do naznaczania!

Używaj Pan do naznaczania naczyń, skrzyń składowych i plakatów

1000 krotnie doświadczony

aparat do zaopatrzenia

napisami (52)

Bahr'a Normograf

przeszło 500 000 w użytku. Prospekt darm.

P. Filler Berlin S. 42

Moritzstr. 18.

Lapki na muchy

i usmierczające owadów (Insectentötter) 100 sztuk mk 12,- niżej 300 sztuk nie oddaje się.

Wysyłka za zaliczką. (649)

Carl Hohnwald,

Weissenfels a. Saale.

Szkła z kapsułką do wciskania

w wszystkich wielkościach, szczególnie 100/18/19 i 66/15/16 mm, dostarcza każdą ilość nadzwyczaj tanio (654)

Hugo Eiselt,

Hamburg 23.

C. F. Lehmann,

Lusan - Gera - Reuss

Postscheckkonto Leipzig 23818

poleca swoje specjalności

Proszek do mycia głowy

(Shampoo) wonny

1000 tureb. mk. 16,-

500 " " 8,-

100 " " 18,-

na sprzedaż 25 fen.

Proszek do zębów

z smakiem miętowym

100 tureb. mk. 12,-

500 " " 6,-

100 " " 14,-

na sprzedaż 20 fen.

Wysyłka prób w kartonach oryginalnych bez opłaty portowym i szpexów. (661)

Jestem kupcem większych ilości czystego tytoniu, oraz tytoniu do żucia. (659)

Ofertry z próbą uprasza **P. Kleinmann, Sagen i. Westf.**

Ofertry na (667)

Prima - szpryt

uprasza **Ernst Ahr, Haspe i W**

Sól kuchenną i pastewną

poleca w ładunkach wagonowych i centnarami

Louis Mühlenthal,

Hohensalza, Fernruf 63.

Puszki

z blachy czarnej,

zewnątrz lakierowane lakiem złotym, z pokrywkami zakrywającymi lub do wciskania, wszelkie wielkości

puszek ekstra do kostek bulionowych, ma większe ilości do oddania (642)

Joseph Pick,

Blech- und Metallwaren-Industrie

Cöln,

Weissenburgstrasse 55

Telefon B. 1162.

Biczyska

obwijane drutem stalowym trzosią i namiastem trzosi

bicze

z nici włókowych, tkaninowych i skórzane poleca w większej ilości i bez obowiązania

Georg Besawong, Stuttgart, Lehenstr. 16.

Tuzin na próbę biczyz z każdego gatunku, tuzin biczyz rozgatunkowanych za zaliczką lub za obrachunkiem (662)

Farby do materiałów

w dużych paczkach, 100 sztuk mk. 28,- za zaliczką. (663)

Robert Gebhardt,

Erbach i. Odenw.

Wszystkie gatunki korzeni

całych i mielonych, (616) kupuje za gotówkę. **Julius Gieser, Worms a. Rhein.**

Poszukuję celem kupna: **Zapałki, siarkę, sodę, skórki do omyślenia okien, żelatynę i klej stolarski.**

Mam do oddania: **farby olejne**

Fortuna-Dragerie, Bln. Wilmersdorf, Trautenastr. 9. (674)

Mam jeszcze do oddania kilka

maszyn (Kompromiermaschinen)

do tłoczenia kapsulek do zup i bulionu. Największa działalność. - Medycynowe tablety, wogóle wszelkie gatunki tabletek wyrabiam za przysyłką surowców za najtańszym polceniem. (629)

Paul Strieter, Chemnitz, Turnstrasse 40.

Kupujemy ustawicznie po najwyższych cenach

każde ilości gatunki królików i koz na rzez, także koz mlecznych, owiec, mięsa końskiego, dziożyny, wron, drobiu domowego i t d., jakoteż miodu, owoców suszonego, niesekwestrowanej żywności wszelkiego gatunku. - Nasza ustawiczna potrzeba jest ogromna! - Z stowarzyszeniami hodowców i hurtownikami zawieramy długo trwające kontrakty dostawy. - Na życzenie przybędzie nasz zastępca celem zawarcia kontraktu. (602)

Hermann Schlüter & Co. G. m. b. H.

Brauerei- u. Gastwirts-Bedarf

Berlin W. 57., Grossgörschenstr. 12.

(Abt. „D.“ Lebensmittel-Großhandel.)

Kosze do jarzyny, owocu i ziemniaków

każdą ilość, też w ładunkach wagonowych do oddania. (638)

A. Schiedermaier, Wurzen. Telephon 274.

Największym podbojem w tem czasie

są moje ulubione z słodyczami i ślicznymi podarkami napełnione

tytki szczęścia.

Każda tytkka zawiera

wartościowe poświadczenia.

300 sztuk mk. 20.-, 1000 sztuk mk. 65.-.

Plakaty sprzedaży dołączam do każdej wysyłki. Zastępców poszukuje się. (655)

Albert Lux, Zwickau, Sa.

Postscheckkonto Leipzig 31416.

Specjalność Marka „Burglöwen“

są powszechnie lubione i zaprowadzone!

Polecamy w znakomitej, bez nagannej jakości:

ii. Proszek do pieczenia w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 7,25.

ii. Vanillin proszek do pieczenia w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 15,00.

ii. Salseyowy proszek w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 7,25.

ii. Proszek do pieczenia w kartonach zaw. 100 turebek Mk. 9,25.

Przy 3 kartonach franko, przy 10 kartonach 25 Pf. taniej.

Przy większym odbiorze i hurtownicy extraoferty!

Fr. Grimmelmann & Co., Braunschweig.